

Trubadurzy, Jeszcze wczoraj byłaś przy mnie

Dzisiaj o zmierzchu tak cicho w lesie
Kra już na Wiśle, wiatr zmiata liście
Wraz z pierwszym chłodem pierzchła już jesień
Kto chciałby mieszkać w tej pustce sam?

A wczoraj jeszcze byłaś przy mnie
Złote nam liście
Podniósł wiatr jak chyba przysłały
A wczoraj jeszcze było słońce
Złote, gasnące
Jak jesieni ostatni dzień, dzień

Już sierp księżycy zawisł na niebie
Wzgórza dalekie puste i srebrne
I nawet wczesna noc o tym nie wie
Czy spotkam ciebie, gdy minie rok?

A wczoraj jeszcze byłaś przy mnie
Złote nam liście
Podniósł wiatr chyba przysłały
A wczoraj jeszcze było słońce
Złote, gasnące
Jak jesieni ostatni dzień, dzień